

### **XIII Ogólnopolski Zjazd Socjologiczny 13–15 września 2007 r. – przygotowania i przebieg**

#### **Propozycja organizacji Zjazdu**

Propozycja zorganizowania Ogólnopolskiego Zjazdu Socjologicznego w Zielonej Górze pojawiła się po raz pierwszy w trakcie XI Zjazdu, który w 2000 roku odbywał się w Rzeszowie i Tyczynie. Ani członkowie zielonogórskiego oddziału Polskiego Towarzystwa Socjologicznego (PTS), ani pracownicy Instytutu Socjologii Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze (obecnie Uniwersytetu Zielonogórskiego) nie podjęli się wówczas tego wyzwania z kilku powodów. Przede wszystkim dlatego, że uznawali, iż Zielona Góra nie ma odpowiedniej bazy, aby organizować tak wielkie przedsięwzięcie. Od tamtej chwili wiele się jednak zmieniło: powstał i rozbudował się Uniwersytet Zielonogórski. Za kadencji rektora UZ prof. Michała Kisielewicza powstał budynek Wydziału Matematyki, Fizyki i Astronomii, dobudowano nową część budynku Wydziału Mechanicznego. Rozpoczęto też budowę siedziby Wydziału Inżynierii Lądowej i Środowiska, która została ukończona i oddana do użytku z początkiem roku akademickiego 2006/2007. Zaistniały więc zupełnie nowe warunki lokalowe, dające szansę na zorganizowanie tak dużej konferencji naukowej. Jej formuła oraz liczba uczestników była zielonogórskim socjologom znana – od czasu Zjazdu w Katowicach (1997) przyjeżdża na zjazdy socjologiczne blisko tysiąc uczestników. Zjazdy są organizowane co trzy–cztery lata. W świadomości aktywnych członków Towarzystwa, zwłaszcza pracujących w Zarządzie Głównym utrwaliło się przekonanie, iż któryś z kolejnych Zjazdów powinien odbyć się w Zielonej Górze. Dlatego też w skład komitetu organizacyjnego Zjazdu Poznańskiego (2004 r.) weszła dr Maria Zielińska, dyrektor Instytutu Socjologii UZ, który w tym roku obchodzi trzynastą rocznicę istnienia.

#### **Przygotowania organizacyjne**

Do idei zorganizowania Zjazdu w Zielonej Górze przekonać trzeba było członków naszego oddziału PTS, którzy w zdecydowanej większości są jednocześnie pracownikami Instytutu Socjologii UZ. Podjęcie się organizacji Zjazdu jest równoznaczne z wyrażeniem gotowości do dodatkowej pracy. W roku poprzedzającym Zjazd niemalże wszystkie zebrania oddziału poświęcone były przygotowaniom Kongresu. W tydzień po styczniowym posiedzeniu ZG odbyło się zebranie zielonogórskiego oddziału PTS, na którym podjęliśmy decyzję, że przygotowujemy Zjazd. Napisaliśmy list do Przewodniczącego Towarzystwa Piotra Glińskiego, w którym wyraziliśmy gotowość

podjęcia się organizacji Zjazdu, informując jednocześnie o braku w Zielonej Górze sali na więcej niż pięćset osób. O poczynionych krokach poinformowaliśmy Rektora Uniwersytetu Zielonogórskiego prof. dr. hab. Czesława Osękowskiego, który zadeklarował wsparcie działań związanych z organizacją Zjazdu.

Od stycznia 2006 r. do Zjazdu odbyło się osiem zebrań oddziału. Już w maju 2006 podzieliliśmy się na pięć zespołów, mających się zajmować: 1) kontaktem z oficynami wydawniczymi, które wydają publikacje z nauk społecznych; 2) logistyką – zakwaterowaniem i wyżywieniem uczestników Zjazdu; 3) materiałami zjazdowymi; 4) informacją i kontaktem z mediami; 4) organizacją pracy studentów-wolontariuszy; 5) przygotowaniem bankietu. Były jeszcze zadania indywidualne, dla pojedynczych osób, takie jak przygotowanie wystawy fotograficznej z poprzednich zjazdów czy przygotowanie sesji posterowych.

Od początku mieliśmy świadomość, iż do pewnych prac trzeba będzie zatrudnić na 6 miesięcy kilka osób: miesięcy kierownika biura Zjazdu oraz księgową. Profesjonalistom zleciliśmy: przygotowanie strony zjazdowej, projektu plakatu, projektu tablic informacyjnych i scenografii auli, nagłośnienia i transmisji obrad otwarcia Zjazdu z auli głównej do drugiej auli oraz sporządzenia dokumentacji filmowej. O projekt plakatu zjazdowego zwróciliśmy się do artysty grafika, absolwenta UMK w Toruniu, profesora UMK i UZ Witolda Michorzewskiego. Jego propozycja zyskała akceptację Komitetu Organizacyjnego oraz ZG PTS. Pozostałe znaki graficzne Zjazdu również są jego autorstwa.

## **Rada Programowa Zjazdu**

Równoległe do działań organizacyjnych podjęte zostały prace nad merytoryczną zawartością Zjazdu. W maju 2006 r. ZG PTS powołał Radę Programową Zjazdu pod przewodnictwem Janusza Muchy, wieloletniego członka PTS, redaktora naczelnego „Studiów Socjologicznych”. Zwykle szefem Rady programowej zostawał przewodniczący PTS, jednak tym razem stało się inaczej. Rada najpierw wybrała wiodącą problematykę i tytuł Zjazdu, następnie tematykę sesji plenarnych i sympozjów. Z kilku propozycji wybrano dla Zjazdu tytuł „Co nas łączy, co nas dzieli”. Powyższe zagadnienia rozstrzygnięto przed wakacjami 2006 roku. Kolejne spotkanie Rady we wrześniu 2006 r. poświęcone było wyborowi organizatorów głównych sesji plenarnych i sympozjów oraz określeniu reguł i terminów zgłaszania pomysłów na organizowanie grup tematycznych. Do 30 listopada 2006 r. napłynęło na ręce (a w zasadzie skrzynkę e-mailową) Janusza Muchy około 80 propozy-

cji zorganizowania grup tematycznych. Selekcją grup zajęła się trzyosobowa reprezentacja Rady Programowej, która pozytywnie zaopiniowała, a Rada przegłosowała utworzenie 50 grup tematycznych. Od lat formuła organizowania grup tematycznych na Zjazdach wzbudza spore kontrowersje – czy zostawić swobodę organizatorom grup i im pozostawić decyzję o liczbie przyjętych do grupy referatów, czy też przyjąć jednolite dla wszystkich reguły. Janusz Mucha rekomendował jednolite kryteria: grupa tematyczna może zostać utworzona, jeśli zgłosi się do niej przynajmniej czterech referentów, ale nie można w ramach jej obrad prezentować więcej niż dziesięć wystąpień. W przypadku większej liczby zgłoszeń organizator grupy miał zadecydować, które referaty będą wygłaszane, które mogą zostać przygotowane w postaci posteru, a które będą dystrybuowane indywidualnie przez ich autorów. Skład grupy tematycznej musiał również zostać zaakceptowany przez szefa Rady Programowej i nie było możliwości dokonania zmiany składu grupy. Rada Programowa zbierała się sześć razy: 27 maja, 24 czerwca, 27 września i 21 października 2006 roku oraz 13 stycznia i 12 maja 2007 roku. Z kolei 17 lipca odbyło się jeszcze jedno nadzwyczajne posiedzenie Rady Programowej, w nieco ograniczonym składzie, w celu podjęcia niezbędnych decyzji odnośnie obrad ostatniej sesji plenarnej, tzw. „Okrągłego stołu”.

Głównymi imprezami zjazdowymi są sesje plenarne, równoległe sympozja oraz obrady w grupach tematycznych. Dla tegorocznego Zjazdu Rada Programowa zaakceptowała jeszcze dodatkowe formy uczestnictwa w Zjeździe – imprezy specjalne, takie jak spotkania sekcji PTS, sesje posterowe, zebrania studenckich kół naukowych, spotkania z autorami, prezentacje filmów o tematyce społecznej. Po raz pierwszy odbyła się na Zjeździe sesja europejskich towarzystw socjologicznych z udziałem gości z Austrii, Czech, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Gośćmi Zjazdu byli Przewodniczący i Wiceprzewodniczący Międzynarodowego Stowarzyszenia Socjologicznego (ISA) – prof. Michel Wieviorka i Michael Buravoy. W Zjeździe uczestniczyli również goście z Bułgarii, Kanady, Niemiec, Rosji, Słowenii, USA i Wielkiej Brytanii. Byli oni uczestnikami trzech grup anglojęzycznych, które przygotowali Jolanta Perek-Białas (UJ) z Andreasem Hoffem (University of Oxford), Klaus Mueller (AGH) i Andreas Pickel (Trent University Peterborough Canada) oraz David Ost (Hobart and William Smith Colleges New York) i Juliusz Gardawski (SGH). Na słowa uznania zasługuje dr Jolanta Perek-Białas, która ze wszystkimi uczestnikami swojej grupy utrzymywała ścisły kontakt i po uzgodnieniu z nimi informowała organizatorów kto, kiedy i czym przyjeżdża do Zielonej Góry. Dzięki niej wiedzieliśmy czy, kiedy i komu trzeba ewentualnie pomóc.

## **Strona zjazdowa, rejestracja elektroniczna i uczestnicy Zjazdu**

Od listopada 2006 roku uruchomiona została strona zjazdowa ([www.zjazd-pts.uz.zgora.pl](http://www.zjazd-pts.uz.zgora.pl)), utworzona i prowadzona przez dr inż. Edytę Mianowską, pracującą na Wydziale Nauk Pedagogicznych i Społecznych UZ. Na stronie umieszczane były istotne informacje dla uczestników Zjazdu, abstrakty wszystkich planowanych wystąpień, program Zjazdu, mapy Zielonej Góry, mapa kampusu A z oznaczonymi miejscami obrad oraz ich zdjęcia. Strona w dalszym ciągu jest aktywna i będzie funkcjonowała do września 2008 r. Po Zjeździe umieszczono na niej fotografie zjazdowe. Są też archiwalia – krótkie sprawozdania z wszystkich poprzednich zjazdów oraz zdjęcie ze spotkania polskich socjologów z 1935 roku.

Od kwietnia 2007 roku rozpoczęła się elektroniczna rejestracja na Zjazd i zaczęły napływać pierwsze środki na specjalnie w tym celu utworzone konto zjazdowe. Ta forma zgłoszenia okazała się bardzo wygodna dla uczestników i niezmiernie przydatna organizatorom. Wszyscy uczestnicy Zjazdu wpłacali wpisowe i pokrywali koszty swojego udziału (zakwaterowanie, wyżywienie, materiały konferencyjne, udział w bankiecie, występ kabaretu „Hrabi”). Wpłaty uczestników stanowiły około 50% budżetu Zjazdu, 25% stanowiło dofinansowanie z MNiSzW, 15% to wkład finansowy Uniwersytetu Zielonogórskiego, pozostałe 9% to wpłaty sponsorów (po ostatecznym rozliczeniu Zjazdu te wielkości mogą nieznacznie ulec zmianie).

Na Zjazd zarejestrowały się 1032 osoby, z których część z różnych powodów musiała zrezygnować z udziału. Potwierdziło swój udział i było na Zjeździe 978 osób. Doliczając studentów-wolontariuszy otrzymujemy liczbę przekraczającą 1000 uczestników. Tak dużej konferencji naukowej jeszcze w Zielonej Górze nie było. W Zjeździe udział wzięło 86 profesorów i 43 doktorów habilitowanych (13% uczestników to samodzielni pracownicy naukowi), 272 doktorów (28%) i 276 magistrów (28%). Pozostałe 31% to osoby bez tytułów, czyli najczęściej studenci lub uczestnicy, którzy formułę Kolega/Koleżanka, obowiązującą w PTS przedłożyli nad tytuł bądź stopień naukowy.

## **Studenci na Zjeździe**

Na Zjeździe Poznańskim pojawiła się inicjatywa studenckich kół naukowych, aby powołać w ramach PTS sekcję takich kół, co też przez ZG zostało zrobione. Studenci z kół naukowych przygotowali więc obrady swojej sekcji i licznie w niej uczestniczyli. W roku przygotowań do Zjazdu studenci z kół

naukowych przyjeżdżali dwukrotnie do Zielonej Góry, aby dobrze przygotować program swojej sesji.

Studenci socjologii nie po raz pierwszy pracowali jako wolontariusze przy Zjeździe, ale chyba po raz pierwszy można się było zgłosić do pracy będąc studentem spoza Zielonej Góry. Zrobiło tak kilka osób studiujących socjologię w Poznaniu, Wrocławiu i Warszawie. Razem przy Zjeździe pracowało przeszło 50 studentów, ze zdecydowaną przewagą studentów socjologii. Pracą studentów wolontariuszy kierowała dr Żywia Leszkowicz-Baczyńska oraz absolwentka zielonogórskiej socjologii – mgr Justyna Chęćkowiak.

### Przebieg Zjazdu

Pierwszym gościem Zjazdu, który już w poniedziałek – na trzy dni przed Zjazdem – dotarł do Zielonej Góry była Marta Sugareva z Bułgarskiej Akademii Nauk z Sofii. W środę, 12 września po południu i wieczorem przyjechała większość uczestników Zjazdu. Materiały zjazdowe w znacznej części były przygotowane w miejscach zakwaterowania. Rozpoczęcie obrad zaplanowano na 13 września o godz. 10.00.

W dniu 2 sierpnia otrzymaliśmy z Kancelarii Prezydenta RP informację, iż w inauguracji Zjazdu weźmie udział Prezydent Lech Kaczyński. W swoim wystąpieniu Prezydent nawiązał do pięknych kart polskiej socjologii, do jej osiągnięć w okresie międzywojennym – Floriana Znanieckiego i Bronisława Malinowskiego, pracujących poza granicami kraju. Wspomnił zmarłą w lipcu tego roku Marię Hirszowicz, z którą miał zajęcia z socjologii, gdy sam był studentem. Przywołał Stanisława Ossowskiego jako człowieka o wielkim autorytecie, wykraczającym poza uprawianą dziedzinę wiedzy. Przewodniczenie ISA przez Jana Szczepańskiego w latach 60. i Piotra Sztompkę w latach 2002-2006 uznał za potwierdzenie statusu polskiej socjologii, jaki zdobyła na arenie międzynarodowej. Prezydent powiedział o nieobecności socjologii na polskich uniwersytetach i jej powrocie na nie po 1956 roku, o krytycznym stosunku socjologów do otaczającej ich rzeczywistości i publikowaniu w latach 60. opracowań, które były czytane i krytykowane z kolei przez ówczesne władze. Podobnie było w latach 80. „Po transformacji – powiedział – na socjologów spadły inne ważne zadania zmierzania się z rzeczywistością, która nie znajdowała dotąd precedensów. Nigdzie jeszcze na świecie nie próbowano zaprowadzić ustroju rynkowego w wyniku decyzji politycznej”. Prezydent życzył uczestnikom Zjazdu wielu sukcesów i powiedział, że Polsce w ogóle potrzebne są sukcesy, zwłaszcza w obszarze wiedzy.

Bardzo nośne treściowo było wystąpienie przewodniczącego PTS Piotra Glińskiego, który wskazał, iż dawniej socjologia była kierunkiem dla

młodzieży o dużych oczekiwaniach intelektualnych i studiowało się ją na niewielu uniwersytetach. Obecnie jest kierunkiem kształcenia w osiemdziesięciu szkołach wyższych i, jak w każdym zjawisku masowym, towarzyszy mu obniżenie jakości, w tym przypadku – poziomu kształcenia. Częstość uczelnie nie są w stanie zrealizować przyjętego programu, a wśród absolwentów socjologii są tacy, którzy z trudem kojarzą postać Ossowskiego czy Znanieckiego, a już na pewno nie odróżniają Diltheya i Durkheima. Czy jest to sytuacja jednoznacznie zła? – pytał P. Gliński. Wskazywał też na uwarunkowania tego zjawiska: demokratyzację wyższego wykształcenia, koszt wydobywania się z cywilizacyjnej zapaści, jaką zafundował nam komunizm, ale również na uwarunkowania kulturowo-społeczne, na zjawiska takie, jak technicyzacja, zmaterializowanie, komercja i konsumpcjonizm. Największe poruszenie wśród słuchaczy wzbudził fragment dotyczący upadku inteligenckiego etosu zawodu socjologa, gdzie Gliński stwierdził: „Wydaje się, iż nie jest może samo w sobie tragedią, że coraz słabiej czujemy się inteligencką elitą, co kiedyś było dla nas najważniejsze, bo odróżniało nas od świata ‘dyktatury ciemniaków’, gorzej, że tracimy coraz bardziej kontakt z inteligenckim etosem, że nie potrafimy przenieść prawdziwie inteligenckich wartości do wszechogarniającego nas świata – przepraszam za określenie – ‘demokracji ciemniaków’ którego częścią w konsekwencji w coraz większym stopniu jako środowisko, być może, się stajemy. Proszę mnie dobrze zrozumieć, mówiąc o ‘demokracji ciemniaków’ oczywiście nie chcę nikogo obrażać i nie odnoszę tego do tego, co socjologowie określają masami społecznymi, raczej do elit, które tą naszą demokracją starają się rządzić, a w każdym bądź razie usurpują sobie, aby kierować tymi masami”.

Piotr Gliński mówił również o zmianie zawodów, które wykonują socjologowie, o ich udziale w tworzeniu podstaw organizacji pozarządowych na początku lat 90. Mówił także o niepokojących zjawiskach spadku poziomu etyki, o plagiatach i niewystarczającym zainteresowaniu samego środowiska tymi problemami. Za słabość współczesnej polskiej socjologii uznał brak Polaków w międzynarodowych i europejskich grantach badawczych oraz brak znaczących syntez i prac autorstwa młodszych kolegów.

Jak wspomniałam wyżej, określenie „demokracja ciemniaków” wzbudziło pewne kontrowersje wśród słuchaczy, a Prezydent RP Lech Kaczyński poprosił o zabranie głosu na zakończenie sesji inauguracyjnej i odniósł się do trzech poruszonych przez P. Glińskiego zagadnień. Po pierwsze stwierdził, iż bywając na kongresach różnych grup zawodowych nigdy nie słyszał tak krytycznej oceny własnego środowiska, jaką usłyszał w wystąpieniu przewodniczącego PTS. Po drugie, wskazał, iż współczesne elity rządzące mają przede wszystkim inteligencki rodowód i raczej nie zgodził się, aby określać



je mianem „rządów ciemniaków”. Po trzecie, stwierdził, że raczej mitem jest, iż Polacy nie biorą udziału w międzynarodowym życiu naukowym.

Obecność Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego na inauguracji Zjazdu przyciągnęła liczne rzesze dziennikarzy nie tylko lokalnych. W rozpoczęciu Zjazdu udział wzięli także i zabierali głos Rektor Uniwersytetu Zielonogórskiego Cz. Osękowski, Wojewoda Lubuski Wojciech Perczak i Prezydent Miasta Zielona Góra Janusz Kubicki.

Po krótkiej przerwie technicznej po sesji inauguracyjnej rozpoczęła się pierwsza sesja plenarna pt. „Dobro wspólne i kultura polityczna”. Druga sesja plenarna odbyła się w godzinach popołudniowych i była zatytułowana „‘Lepsi’ i ‘gorsi’ we współczesnym społeczeństwie polskim”. Tego samego dnia rozpoczęło obrady dziewięć sesji specjalnych i trzy sesje posterowe. Wieczorem na lampkę wina i poczęstunek z okazji 40-lecia Biblioteki Socjologicznej zaprosiło PWN. Na zakończenie pierwszego dnia Zjazdu odbył się występ kabaretu „Hrabi”, który swoje korzenie wywodzi ze studenckiego kabaretu „Potem”, działającego w latach 80. w klubie „Gęba” przy Wyższej Szkole Pedagogicznej w Zielonej Górze. Program poświęcony podobieństwom i różnicom między kobietami i mężczyznami wyraźnie nawiązywał do tytułu Zjazdu. Sądząc po reakcjach publiczności zaakceptowała ona reprezentowany przez „Hrabi” typ humoru.

Drugi dzień obrad rozpoczął się czterema równoległe obradującymi sympozjami. Jedno poświęcone było pograniczom i migracjom, drugie sondażom i komentarzom. Dyskutowano na nim o pełnionych współcześnie przez socjologów rolach społecznych i ich wpływie na samowiedzę społeczną oraz o kształcie obecnej debaty publicznej. Sympozjum trzecie poświęcone było relacjom: jednostka a wspólnota. O wspólnocie konstytucyjnej mówiła Grażyna Skąpska, o indywidualizmie i działaniach wspólnotowych Marek Ziółkowski – socjolog, ale równocześnie wicemarszałek Senatu RP. Czwarte sympozjum obradowało nad zagadnieniami konsumpcji i stylu życia. Dalsza część drugiego dnia to głównie obrady grup tematycznych, ale także sesji specjalnych i posterowych. W ramach imprez towarzyszących odbyły się także dwa spotkania z autorami opublikowanych niedawno prac. Spotkanie z Piotrem Sztompką, poświęcone książce „Zaufanie – fundament społeczeństwa”, wydanej w Wydawnictwie „Znak” poprowadził Grzegorz Miecugow. Spotkanie z Davidem Ostem, poświęcone pracy „Kłęska ‘Solidarności’” prowadził Lech Szczegóła – politolog z Instytutu Socjologii UZ. Znaczącą publikacją, która ukazała się we wrześniu tego roku i „debiutowała” na Zjeździe są dwutomowe „Współczesne teorie socjologiczne”, wybrane i opracowane przez Aleksandrę Jasińską-Kanię, Lecha M. Nijakowskiego,

Jerzego Szackiego i Marka Ziółkowskiego. Wszyscy redaktorzy, poza prof. Szackim, przybyli na Zjazd.

Wieczorem, w Sali Kolumnowej Urzędu Marszałkowskiego odbył się z udziałem J.M. Rektora UZ Czesława Osękowskiego i Wojewody Lubuskiego Wojciecha Perczaka bankiet. Ponieważ tegoroczny Zjazd przebiegał w trakcie Dni Zielonej Góry – „Winobrania”, do złożenia wizyty zaprosiliśmy Bachusa z jego dworem. Powitalne drinki przygotowała dla uczestników V&S Luksusowa – jeden ze sponsorów Zjazdu, ale wspólny toast został wzniesiony lampką wina z udziałem Bachusa. Okazało się, że wielu uczestników Zjazdu chciało mieć pamiątkowe zdjęcie z Bachusem, więc odwiedzał on kolejne stoły, wznosił toasty i w trakcie tej wędrówki ułożył taki oto wierszyk: „I niech tak już zostanie, że co roku Zjazd Socjologów na Winobranie”. Zabawa przy dobrych daniach, trunkach i muzyce trwała do późnych godzin. Atrakcją wieczoru były potrawy z grilla, serwowane na tarasie przy Sali Kolumnowej, w tym dwa dziki ufundowane przez Dyрекcję Regionalną Lasów Państwowych. Niewątpliwie „Winobranie” było dodatkową atrakcją Zjazdu, wielu uczestników przyjechało po raz pierwszy do Zielonej Góry i prawdopodobnie gdyby nie kongres, w którym uczestniczyli, na samo Święto Winnego Grodu pewnie by się nie wybrali.

Trzeciego dnia Zjazdu obradowało od rana do obiadu dwadzieścia sześć grup tematycznych oraz dwie sesje specjalne. Od godziny 16.00 w auli wypełnionej przez uczestników Zjazdu rozpoczęły się obrady ostatniej sesji plenarnej, tzw. „Okrągłego stołu”. Organizator sesji Włodzimierz Wesołowski jako referentów zaprosił Barbarę Fatygę, Andrzeja Rycharda, Pawła Śpiewaka, Michela Wiewiórkę i Piotra Sztompkę.

Podsumowanie i formułę zamknięcia Zjazdu wygłosił Piotr Gliński. Podziękował uczestnikom i organizatorom, podkreślił dobrą atmosferę, która panowała w trakcie Zjazdu. Miejmy nadzieję, że merytoryczny dorobek Zjazdu okaże się znaczący, inspirujący do dalszych ważkich pytań i badań, że być może zapoczątkuje pracę nowych zespołów badawczych i zrodzi pomysły na znaczące dla naukowego środowiska wydarzenia: konferencje, seminaria, publikacje. Wystąpienia z sesji inauguracyjnej, sesji plenarnych i sympozjów zostaną opublikowane w tomie pozjazdowym, nad którym prace zostały już podjęte.

*Ewa Narkiewicz-Niedbałec*